

(...)

Półletnia wędrówka  
Przez pola puste  
Patrzę na wasze twarze  
Parszywością potargane

I ta jedna jedyna  
Której brak przecinał  
Wyschnięte wówczas  
Nabrzmiałe żyły

Fałszywe pożądania  
Ułudy mętliwe  
Przysłaniające bielmem świat

Wszechrzecz istoty

Mierzi mnie wasz śmiech  
Dusze bezduszne

18-12-2015

---

Suplement/errata do "Still", koniec końców nie wiem, czy bym ją za to uznał – ale nawiązania obligują do uznania tego jako "Still 2"